

Sygn. akt II KK 149/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
w dniu 11 czerwca 2015 r.,  
sprawy **T. S.**  
skazanego z art. 77 § 1 k.k.s.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie  
z dnia 12 grudnia 2014 r., sygn. akt IX Ka 938/14  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza  
w Warszawie  
z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt IV K 29/12

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego T. S. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, tj. takim, który przemawiał za jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 i 2 k.p.k., zasadność kasacji w tej sprawie jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. o czym przesądza rodzaj kary wymierzonej skazanemu. Podstawą zarzutu kasacyjnego była teza o naruszeniu zasady powagi rzeczy osądzonej, do czego miało dojść w

wyniku utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z dnia 30 czerwca 2014 r. IV K 29/12. Tym orzeczeniem Sąd I instancji uznał T.S. za winnego przestępstwa z art. 77 § 1 k.k.s., popełnionego w warunkach określonych w art. 6 § 2 k.k.s., polegającego na tym, że w okresie od dnia 20 lutego 2009 r. do dnia 20 stycznia 2010 r. prowadząc działalność gospodarczą i wypłacając wynagrodzenie pracownikom oraz będąc z tego tytułu płatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych zobowiązanym do terminowego wpłacania kwot pobranych od pracowników tytułem zaliczek na rachunek Urzędu Skarbowego W., wbrew przepisom ustawy nie wpłacił kwoty 616.848,00 zł pobranej od pracowników w w/w okresie. Przypisując ówczasie oskarżonemu działanie w warunkach czynu ciągłego, Sąd I instancji skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres 2 lat i 250 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 60 zł oraz zobowiązał do uiszczenia kwoty 616.848,00 zł na rachunek Urzędu Skarbowego W. w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku. Orzeczenie Sądu I instancji było przedmiotem kontroli odwoławczej w wyniku apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego i zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt IX Ka 938/14.

Powyższe rozstrzygnięcie, zdaniem autorki kasacji, pomijało skutki prawne wcześniejszego skazania T. S. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z dnia 3 marca 2010 r. sygn. akt IV Ks 8/09, który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2010 r. sygn. akt IX Ka 373/10. To wcześniejsze skazanie dotyczyło takiego samego zachowania osk. T. S. podjętego w warunkach czynu ciągłego w okresie od 20 lutego 2008 r. do dnia 20 stycznia 2009 r., kiedy to zaniechał wpłacenia kwoty 170.149,19 zł stanowiącej pobraną od pracowników zaliczkę na podatek dochodowy. Skoro zatem zachowanie skazanego będące przedmiotem postępowania w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie o sygn. akt IV K 29/12, było dalszym ciągiem zachowania, które stało się przedmiotem osądu i wyrokowania w sprawie tego Sądu o sygn. akt IV Ks 8/09 i w obu sprawach przypisano skazanemu działanie w warunkach czynu ciągłego, to –

w ocenie skarżącej – całość postępowania skazanego powinna być traktowana jako jeden czyn w znaczeniu ontologicznym. Tylko przekroczenie 6-cio miesięcznego okresu określonego w art. 6 § 2 k.k.s. jako granica czynu ciągłego pozwalałoby – w świetle tej koncepcji – na odrębne potraktowanie zachowań skazanego podjętych przed taką hipotetyczną granicą oraz zachowań – po takim okresie przerwy.

Zrelacjonowana powyżej pokrótce sytuacja nie prowadzi do przekonania o wystąpieniu w niniejszej sprawie okoliczności stanowiącej bezwzględną przyczynę uchylenia wyroku opisaną w przepisie art. 439 § 1 pkt 8 kpk, tj. o naruszeniu zasady powagi rzeczy osądzonej. Nie ulega wątpliwości, że cały szereg stwierdzeń zamieszczonych w kasacji na temat istoty czynu ciągłego, materialno-prawnego znaczenia tej instytucji, a także jej procesowych konsekwencji, trafnie odwołuje się do poglądów utrwalonych w doktrynie prawniczej i orzecznictwie sądowym. Zgodzić się też trzeba z tezą o obligatoryjnym charakterze instytucji materialnoprawnych zawartych w części ogólnej ustawy karnej, choć od razu odnotować trzeba, że sam ustawodawca nie przywiązuje szczególnej wagi do trwałości akurat tej konstrukcji normatywnej, jaką jest czyn ciągły i modyfikuje ją znacząco przy każdej kodyfikacji. Niezależnie też od poważnych wątpliwości natury aksjologicznej związanych z wynikającą z konstrukcji czynu ciągłego redukcją odpowiedzialności karnej za całość naganego postępowania sprawcy, które dobitnie obnaża nawet przykład powołany w kasacji obrazujący konsekwencje skazania za czyn ciągły obejmujący pięć zachowań przestępczych, a pomijający pięćdziesiąt pięć takich zachowań podjętych w tym samym okresie, co trudno uznać za zaletę tego rozwiązania, dla jego wykładni istotne znaczenie muszą mieć co najmniej dwie kwestie.

Pierwsza to należyte odczytanie konsekwencji doprecyzowania przez ustawodawcę na gruncie prawa karnego skarbowego pojęcia krótkiego okresu czasu w rozumieniu art. 6 § 2 k.k.s. Do ustawowej definicji wprowadzono element całkowicie formalny w postaci granicy 6 miesięcy decydującej o tym, czy jednorodne zachowania sprawcy zachowują status czynu jednorodnego w znaczeniu ontologicznym, czy też – po upływie takiej przerwy – rozpadają się na kolejne czyny. Oznacza to, że o istnieniu instytucji materialno-prawnej przesądza formalistycznie zdefiniowany czynnik bardzo prozaiczny, jakim jest granica temporalna. Zatem, jednorodność zachowań i ten sam zamiar towarzyszący

sprawcy nie są jedynymi i wyłącznymi kryteriami ciągłości czynu. Uprawnia to do wniosku, że takich czynników można sformułować więcej i do nich należą również uwarunkowania procesowe, w tym samo przyjęcie w wyroku, że w odniesieniu do konkretnego fragmentu działalności sprawcy zachodzą przesłanki określone w art. 12 k.k., a także wytyczenie ram czasowych działalności przypisanej oskarżonemu w wyroku skazującym, co trafnie ujęto w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r. I KZP 15/07 (OSNKW 2007, z. 7-8, poz. 55), w której wyrażono pogląd, iż zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym czasem jego popełnienia.

Powyższe przekonanie potwierdzono też w wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r. III KK 439/13 (Prok. I Pr. 2014/4/11) podkreślając, że prawomocne skazanie za czyn ciągły rodzi powagę rzeczy osądzonej w odniesieniu do takich samych jednostkowych zachowań z okresu opisanego w prawomocnym wyroku. Tymczasem, w tej sprawie jednostkowe zachowania przypisane T. S. dotyczą okresu innego niż ten jaki został objęty czynem ciągłym opisanym w wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z dnia 3 marca 2010 r. sygn. akt IV Ks 8/09.

Próba kontestowania poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale I KZP 15/07, oparta o przekonanie autorki kasacji, że prowadzi do „absurdalnych wniosków”, gdyż rodzi konieczność prowadzenia odrębnych postępowań w odniesieniu do zachowań objętych czynem ciągłym i zachowania wykraczającego poza jego ramy jest całkowicie nieprzekonująca. Rzecz przecież nie w tym ile postępowań karnych uruchamia przestępcza działalność konkretnego sprawcy i czy racjonalne jest ich odrębne prowadzenie. Zdecydowanie bardziej ważący jest ten argument jaki wyrażono w uchwale podkreślając, że konstrukcja z art. 12 k.k. jest sztucznym tworem prawnym, który w przestrzeni prawnej istnieje tylko o tyle o ile istnieje orzeczenie sądu stwierdzające jej byt i kształtujące jej granice. Tak eksponowany w kasacji materialno-prawny charakter czynu ciągłego nie przesądza jeszcze o obiektywnym istnieniu tego bytu prawnego, niezależnie od realizacji uwarunkowań procesowych, do których należy wyrok wiążący poszczególne zachowania sprawcy w węzeł czynu ciągłego. Bez prawomocnego rozstrzygnięcia procesowego kształtującego ramy tego bytu prawnego nie sposób też byłoby

wytyczyć jego granice. Te bowiem, przynajmniej w aspekcie przedmiotowym i temporalnym wskazuje najpierw oskarżyciel w swej skardze, a finalnie określa sąd w prawomocnym wyroku. Nawet materialno-prawny status czynu ciągłego nie może pozbawić znaczenia uwarunkowań procesowych determinujących m.in. takie konsekwencje orzeczenia, jak powaga rzeczy osądzonej. Odrzucić trzeba w szczególności tezę o dopuszczalności objęcia statusem czynu ciągłego tych zachowań, które znalazły się poza granicami okresu opisanego w prawomocnym wyroku, jako czas popełnienia czynu ciągłego. Brak jest bowiem jurydycznych podstaw do twierdzenia, że prawomocność orzeczenia sądu może rozciągać się poza ramy w nim zakreślone.

Drugi aspekt argumentacji trafnie zauważył i powołał w niniejszej sprawie sąd *meriti*. Przyjęcie proponowanej w kasacji obrońcy skazanego T. S. koncepcji objęcia czynem ciągłym i w konsekwencji powagą rzeczy osądzonej, każdego zachowania jednorodnego z zachowaniami przypisanymi w ramach wcześniejszego wyroku skazującego, ale podjętego poza okresem czynu ciągłego ustalonym w tym orzeczeniu, a nawet również w przyszłości – byle tylko zachowane zostały między nimi wymagania krótkiego okresu czasu /do 6 miesięcy w myśl art. 6 § 2 k.k.s./ – oznaczałoby w praktyce bezkarność tych wszystkich potencjalnych działań sprawcy, jakie podejmie on także po wyroku - zachowując to kryterium temporalne i „przestrzegając” wymagania jednorodnych zachowań. Takich rezultatów wykładni art. 12 k.k., a zwłaszcza ich konsekwencji w aspekcie powagi rzeczy osądzonej zaakceptować nie sposób.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy podzielił dotychczasową linię orzeczniczą wyrażoną w uchwałach z dnia 21 listopada 2001 r. I KZP 29/01 i z dnia 15 czerwca 2007 r. I KZP 15/07 oraz w wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r. III KK 439/13, która nie została w żadnym stopniu podważona argumentacją zaprezentowaną w kasacji skazanego T. S., co przemawiało za oddaleniem tej ostatniej – jako oczywiście bezzasadnej.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie obowiązujących przepisów art. 626 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

